lipiec-sierpień 2010 | Nr 4 | 9,50 zł (w tym 7% VAT)

Auto Świat 4x4

MEMBER OF Auto Bild

www.4x4.auto-swiat.pl

...ości, testy, technika, porady

ISSN 1898-4908 NR INDEKSU 236 233

TESTY
2 mocne QUADY

NOWOŚĆ!

Porsche Cayenne

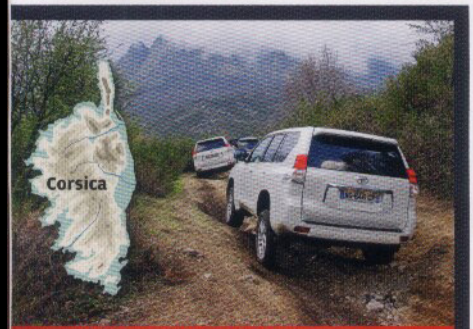

TURYSTYKA I SPORT

Land Cruiserem 150 po górach Korsyki

Wyścig w Drezdenku

UŻYWANE

Toyota LC V8 na dystansie 100 tys. km

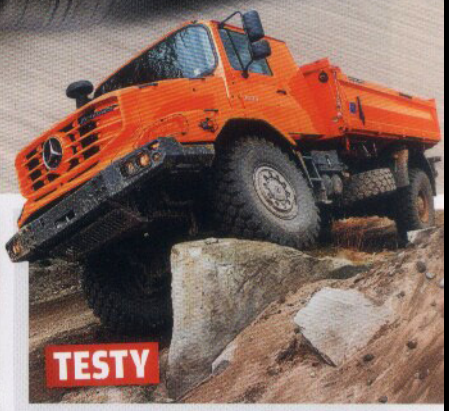

TESTY

Zetros: potężna ciężarówka z gwiazdą

POROWNANIE

Starcie siłaczy: Land Rover czy Iveco?

PIERWSZA JAZDA

Nissan Navara i Pathfinder z dieslem V6

PORADY: ▶ Elektronika w samochodzie ▶ Test opony General Grabber AT²

Strzał w 10-tkę

Rajd Magam Trophy w Miastku w tym roku odbył się po raz dziesiąty, jak zawsze gromadząc na swym starcie polską czołówkę off-roadu przeprawowego

Ostatnie dwie edycje rajdu Magam Trophy przebiegały według podobnego scenariusza. Walkę o zwycięstwo toczyły przede wszystkim dwie załogi: Marcin Łukaszewski i Magdalena Duhanik startujący mocno poobcinanym Suzuki Jimny oraz Robert Kufel i Dominik Samosiuk, jadący futurystycznym Gratem 2, o którym można napisać, że trafił już do produkcji seryjnej, bowiem zrealizowano kilka kolejnych egzemplarzy. Finał ubiegłorocznego Magam Trophy miał dramatyczny przebieg. Owiany złą sławą trawers, który tradycyjnie wieńczy zmagania w rajdzie, Suzuki liderów próbowało pokonać bez asekuracji (tak jest szybciej), co jednak zakończyło się niebezpiecznym rolowaniem. Rzutem na taśmę zawody zwyciężyli Kufel z Samosiukiem, a załoga Suzuki musiała zadowolić się miejscem drugim.

Kibice Magam Trophy 2010 mogli mieć wrażenie déjà vu. W rajdzie od startu prowadzili ubiegłoroczni pechowcy – Marcin Łukaszewski i Magdalena Duhanik, a przed finałowym etapem drugie miejsce zajmowali Robert Kufel i Dominik Samosiuk. Ostatni odcinek specjalny rozpoczynał się od podjazdu na feralny trawers. Mimo złych doświadczeń z poprzedniej próby pokonania tej przeszkody, załoga Suzuki znów postanowiła zaryzykować, rezygnując z asekuracji wyciągarki. Nie było jednak czasu, by przecierać oczy ze zdumienia ani wołać o opamiętanie, bo kierowca – precyzyjnie instruowany przez pilotkę – po mistrzowsku przejechał autem w poprzek stoku, a potem, jak gdyby nigdy nic, wyjechał na szczyt przeszkody! Nikt z pozostałych zawodników nie próbował pójść w ich ślady. Jedna z załóg, mimo asekuracji wyciągarką, w tym samym miejscu wykonała efektowną „rolkę".

Do dwóch razy sztuka, czyli klina klinem

Fot. Arek Kwiecień/Sigma Pro

Widok seryjnych aut na starcie Magam Trophy to rzadkość. U góry „Tryton", po prawej zwycięskie Suzuki Jimny

Marcin Łukaszewski i Magdalena Duhanik dokonali więc tego, o czym marzyli już w ubiegłym roku. Wygrali najtrudniejszy rajd ekstremalny w Polsce, prezentując przy tym znakomity styl jazdy. Co ciekawe, już od prologu silnik ich samochodu pracował wyłącznie w trybie awaryjnym, co znacząco ograniczało jego moc. Nie przeszkadzało to jednak parze off-roaderów niemal każdego dnia powiększać przewagę nad rywalami, których zresztą również trapiły

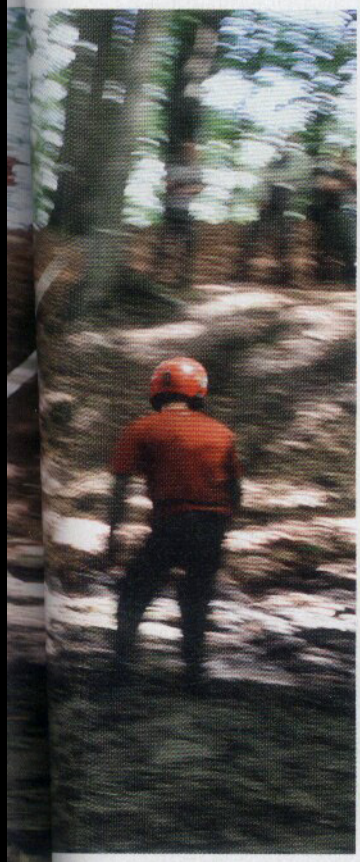

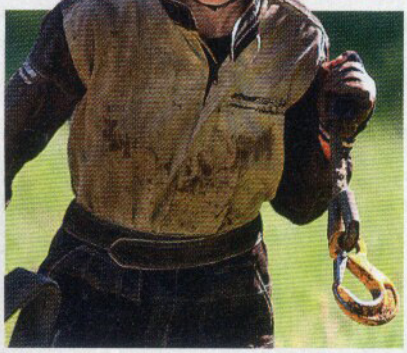

Piloci w rajdach przeprawowych pełnią równie ważną rolę co kierowcy. To od ich siły, doświadczenia i samozapracia zależy wynik załogi. Nierzadko muszą wykazać się dużą odwagą i refleksem. Asekuracja samochodu na trawersie jest jednym z najtrudniejszych wyzwań

SPONSORZY

MAGAM · RAJDY4x4 · eXpedycja.pl · Auto Świat 4x4 · Gieply4x4.pl rally team · EUROCONGRESS · Finder · MAGAM SPORT · Matysz-drew TARTAK SKIBNO · LAND ROVER · H31.pl · POLSKA The Times Dziennik Bałtycki · OWSIAK